

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Andrzejewska
Sędziowie:	SSO Grażyna Łazowska SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.)
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2015r. w Gliwicach

sprawy z powództwa M. P. (P.)

przeciwko A. K.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 10 października 2014 r. **sygn. akt** IV P 46/13

- 1) zmienia zaskarżony wyrok częściowo w ten sposób, że uchyla jego punkt 5;
- 2) odrzuca apelację co do punktu 6 wyroku;
- 3) w pozostałej części oddala apelację;
- 4) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 73,80 zł (siedemdziesiąt trzy złote 80/100), a w tym 23% podatku VAT tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.) (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSO Grażyna Łazowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

VIII Pa 18/15

UZASADNIENIE

Powód M. P. po ostatecznym sprecyzowaniu żądania domagał się zasądzenia od pozwanego A. K. odszkodowania za niewydanie w terminie właściwego świadectwa pracy w kwocie 7.500 zł oraz odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę w kwocie 15.000 zł (trzymiesięczne wynagrodzenie). Uzasadniając swoje żądanie w toku procesu powód podał, że był zatrudniony u pozwanego w charakterze kierowcy na podstawie dwóch kolejnych umów o pracę. W dniu 12 lutego 2013r. Pozwany doręczył mu pismo zatytułowane „wypowiedzenie umowy o pracę” podczas gdy było to zdaniem powoda rozwiązaniem umowy o pracę w trybie art.52 par.1 k.p. albowiem zgodnie z treścią pisma rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło z tym samym dniem 12 lutego 2013r. i wskazywało przyczyny zwolnienia. Powód wskazał, że nie zgadza się z przyczynami tego zwolnienia jak również jego zdaniem nie mogą one stanowić podstawy rozwiązania umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym. Poza tym powód podniósł, że faktycznie zwolniony został przez pozwanego wcześniej przed otrzymaniem pisma, mianowicie w dniu 11 lutego 2013r. Wskazał również, że pozwany dopiero w dniu 21 sierpnia 2013r. wydał mu świadectwo pracy. W toku procesu ustanowiony z urzędu pełnomocnik powoda wniósł dodatkowo o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany A. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie swego stanowiska pozwany wskazał, że do rozwiązania umowy o pracę między stronami doszło na skutek wypowiedzenia umowy przez pozwanego z zachowaniem 2-tygodniowego okresu wypowiedzenia. Pozwany przyznał, że we wręczonym wypowiedzeniu zostały wskazane błędne daty sporządzenia pisma (11 marca 2013r.) i błędna data rozwiązania umowy o pracę (12 lutego 2013r.) gdy w rzeczywistości chodziło o datę rozpoczęcia okresu wypowiedzenia gdyż to wypowiedzenie powód otrzymał właśnie w dniu 12 lutego 2013r. Zdaniem pozwanego umowa uległa rozwiązaniu z dniem 2 marca 2013r., jednakże powód zaprzestał świadczenia pracy od dnia 12 lutego 2013r. z powodu konfliktu jaki wywiązał się między nimi. Z uwagi na nieświadczenie pracy pozwany nie wypłacił mu wynagrodzenia za ten okres. To, że pozwany traktuje pismo jako wypowiedzenie a nie zwolnienie w trybie dyscyplinarnym świadczy jego zatytułowanie jak również pouczenie o możliwości odwołania się do sądu w terminie 7, a nie 14 dni.

Wyrokiem z dnia 10 października 2014 roku Sąd Rejonowy:

1. zasądził od pozwanego A. K. na rzecz powoda M. P. kwotę 4.800 zł brutto z ustawowymi odsetkami od dnia 18 listopada 2013 roku do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. opłatę od pozwu ustalił na kwotę 1.125 zł;
4. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 282 zł tytułem części opłaty od pozwu w zakresie w jakim pozwany przegrał proces;
5. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
6. nakazał pobrać od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika ustanowionego z urzędu kwotę 1.350 zł tytułem zwrotu reszty kosztów nieopłaconej pomocy prawnej;
7. odstąpił od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej;
8. wyrokowi w pkt. 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.600 zł brutto.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód M. P. był zatrudniony u pozwanego od 9 stycznia 2012r. w pełnym wymiarze czasu pracy w charakterze kierowcy na podstawie dwóch kolejnych umów o pracę zawartych na czas określony. Druga umowa zawarta została na okres od dnia 1 stycznia 2013r. do dnia 31 grudnia 2013r. z możliwością jej rozwiązania za dwutygodniowym wypowiedzeniem. W umowie strony ustaliły wynagrodzenie na poziomie 1600 zł brutto.

Powód jak i drugi kierowca J. C. jeździli u pozwanego samochodami transportowymi, którymi przewozili z fabryk samochody osobowe po całej Europie.

W dniu 11 lutego 2013r. Powód i J. C. wrócili z 5-dniowej trasy ze Słowenii, następnie zajechali do M. i około godziny 13 powrócili do bazy w firmie, gdzie oczekiwał na nich pozwany. Po przyjeździe powód poszedł do biura zapytać pozwanego co mają dalej robić, w odpowiedzi na to usłyszał od pozwanego, że nie ma pracy, mają zakończyć tachografy i udać się do domu. Taką też informację powód przekazał czekającemu na zewnątrz J. C.. Słyszały to również żony obu pracowników, które przyjechały po mężów na bazę. Po tej informacji powód oraz C. zdali pozwanemu dokumenty oraz tarczki z tachografu i wszyscy udali się samochodami do domów. Po około 2, 3 godzinach pozwany zadzwonił do C., wzywając aby razem z powodem stawili się w firmie bo jest wyjazd w trasę. Obaj pracownicy podjechali na bazę wraz z żonami, gdzie zostali poinformowani przez pozwanego o konieczności wyjazdu w trasę z transportem samochodów na Słowenię, które wcześniej mieli załadować w okolicach C..

Powód oraz J. C. nie wyrazili na to zgody z tego powodu, że w tym dniu zakończyli pracę, zdali pozwanemu tarczki i zgodnie z przepisami zostało im w tym dniu 2 godziny jazdy, po których powinni mieć 11 godzinną przerwę na wypoczynek i w ciągu tych 2 godzin nie zdążyliby dojechać pod C. i załadować samochodów, tym bardziej że każdy z nich jeździł osobno bez zmiennika na trasie. Wywiązała się sprzeczka w trakcie, której pozwany oświadczył, że zwalnia ich obu z pracy i mają sobie szukać roboty. Zarówno powód jak i J. C. poczuli się zwolnieni z pracy i zaczęli pakować osobiste rzeczy znajdujące się w samochodach, na których pracowali. Widząc to pozwany wezwał policję tłumacząc przybyłym funkcjonariuszom, że pracownicy nie chcą mu oddać samochodów i koncesji. Po wyjaśnieniu przez pracowników, że zabierają z aut wyłącznie osobiste rzeczy funkcjonariusze odstąpili od czynności. Po tym incydencie pozwany zdania nie zmienił, nie zatrzymywał pracowników, którzy oddali mu dokumenty samochodowe, zabrali swoje rzeczy i pojechali do domów uznając, że zostali zwolnieni z pracy.

Następnego dnia powód otrzymał wysłane pocztą pismo o rozwiązaniu umowy o pracę. Pismo to zawiera datę 11 marzec 2013 i zatytułowane jest „wypowiedzenie umowy o pracę” Z treści pisma wynika, że pozwany „z dniem 12 lutego 2013r. rozwiązuje z powodem umowę o pracę zawartą 1 stycznia 2013r.” W piśmie tym zawarte jest pouczenie o możliwości odwołania się do Sądu w terminie 7 dni od jego otrzymania. Jako przyczynę zwolnienia pozwany wskazał w treści pisma: zaniedbania i szkody spowodowane w transporcie towaru, niewłaściwą obsługą urządzenia pokładowego na Słowacji oraz niewyjaśnienie przyczyn zapłacenia mandatu w dniu 6 lutego 2013r. w wysokości 810 Euro i odmowa wykonania polecenia odebrania samochodów z fabryki w N.. Powód nie powrócił już do pracy u pozwanego, natomiast J. C. został ponownie przyjęty do pracy, bowiem pozwany zadzwonił do niego z propozycją powrotu do pracy.

Ustalono, że po zwolnieniu z pracy powód nigdzie nie pracował. Zarejestrował się w Urzędzie Pracy w B. jako bezrobotny bez prawa do zasiłku z uwagi na brak świadectwa pracy. Pozwany wydał mu świadectwa pracy dopiero w dniu 21 sierpnia 2013r. W styczniu 2014r. Urząd Pracy wypłacił powodowi zasiłek dla bezrobotnych za okres wsteczny od marca 2013r. do stycznia 2014r. W tym okresie powód szukał pracy i w niektórych firmach nie mógł jej podjąć z uwagi na brak świadectwa pracy, a w innych sam zrezygnował z pracy z uwagi na zbyt niskie zarobki. Z tego powodu odrzucił również dwie oferty pracy z Urzędu Pracy. W tym okresie miał trudną sytuację finansową, wziął kredyt na remont mieszkania i życie. Na utrzymaniu ma dwoje małych dzieci, żona obecnie pracuje i otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 1600 zł.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd Rejonowy uznał za zasadne jedynie roszczenie powoda o odszkodowanie za rozwiązanie umowy o pracę z naruszeniem przepisów do wysokości 3-krotnego wynagrodzenia powoda wynikającego z umowy o pracę (3x1600 zł).

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd I instancji doszedł do przekonania, że faktycznie stosunek pracy istniejący pomiędzy stronami został rozwiązany w trybie natychmiastowym przez pozwanego z datą 11 lutego 2013r. z naruszeniem przepisów w tym zakresie. Sąd wskazał na przepis art. 60 k.c. w zw. z art.300 k.p. oraz art. 61 k.c. W dniu 11 lutego 2013r. po tym jak powód i J. C. odmówili wyjazdu w trasę pozwany poinformował ich, że zostają zwolnieni i mają sobie szukać pracy. Tak też to odebrali obaj pracownicy jak i przysłuchujące się całej rozmowie ich

żony. Z tej też przyczyny obaj zaczęli wypakowywać swoje osobiste rzeczy z aut. Mimo dalszego przebiegu wypadków tj. interwencji Policji wezwanej przez pozwanego, utarczki słownej, zabierania osobistych rzeczy przez pracowników z samochodów pozwany zdania nie zmienił i nie odwołał złożonego ustnie oświadczenia woli. Pozwolił na to by pracownicy zabrali swoje osobiste rzeczy i odjechali. W trakcie zdarzenia to pozwany wezwał Policję w momencie gdy powód i J. C. zabierali swoje rzeczy z samochodów i poinformował funkcjonariuszy, że pracownicy nie chcą mu wydać samochodów i dokumentów. Z jego zachowania wynika zatem bezsprzecznie, że w tym momencie pozwany uznał, iż powód i J. C. nie są już jego pracownikami i powinni mu oddać wszystko co do niego należy. Pismo doręczone powodowi w dniu 12 lutego 2013r. nie ma znaczenia ponieważ powód nie był już pracownikiem pozwanego, gdyż skutecznie aczkolwiek z naruszeniem przepisów pozwany rozwiązał z nim stosunek pracy dzień wcześniej. Ponieważ w dniu 11 lutego 2013r. doszło do rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia, bez zachowania formy pisemnej, bez wskazania przyczyny zwolnienia - jak tego wymagają przepisy kodeksu pracy (art.52 par.1 i art.30 par.4 k.p.) na mocy art.58 k.p. sąd I instancji w pkt 1 sentencji wyroku zasądził na rzecz powoda odszkodowanie w wysokości 3-miesięcznego wynagrodzenia wynikającego z umowy o pracę, którą obie strony podpisały.

Bez wątplenia pozwany wydał powodowi świadectwo pracy dopiero w sierpniu 2013r. Dla zasądzenia odszkodowania z tego tytułu konieczne jest wykazanie w toku procesu przez pracownika powstanie szkody i związku przyczynowego pomiędzy szkodą a brakiem świadectwa pracy. Powód tej szkody w sposób nie budzący wątpliwości nie wykazał.

W pkt 3, 4 i 5 sentencji wyroku Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c. w związku z art.13 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz na mocy par.11 ust. 1 pkt 2 w związku z par.6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych obciążając pozwanego częścią kosztów procesu w zakresie w jakim przegrał proces. Sąd przyjął, że po ostatecznym sprecyzowaniu żądania przez powoda łączna wartość przedmiotu sporu wyniosła kwotę 22.500 zł z czego uwzględniono żądanie jedynie do wysokości około 1/4 wartości, a zatem w tej części obciążono pozwanego kosztami procesu

W pkt 6 sentencji wyroku orzeczono po myśli par.11 ust.1 pkt 2 w związku z par.6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych obciążając nimi Skarb Państwa.

W pkt 7 sentencji wyroku na mocy art.102 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w zakresie przegranego procesu z uwagi na jego trudną sytuację materialną i rodzinną. Powód bowiem przez dłuższy czas był bez pracy i bez prawa do zasiłku, a na utrzymaniu ma dwoje dzieci.

W pkt 8 sentencji wyroku Sąd orzekł po myśli art.477 par.1 k.p.c.

Wyrok zaskarżyła apelacją pozwana - co do jego punktów: 1,5,6 i 7. Rozstrzygnięciu zarzuciła:

1. sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, które miało wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

a) błędne przyjęcie przez sąd I instancji, że podczas rozmowy którą pozwany odbył z powodem na terenie bazy transportowej w dniu 11 lutego 2013 roku doszło do ustnego zwolnienia powoda, podczas gdy analiza zeznań świadków J. C. i I. C. prowadzi do wniosku, że była to rozmowa dyscyplinująca,

b) błędne ustalenie przez sąd I instancji, że w dniu 11 lutego 2013 roku powód i świadek C. nie zdążyliby wykonać polecenia pozwanego dotyczącego odebrania samochodów z fabryki ponieważ wiązałoby się to z naruszeniem norm czasu pracy, podczas gdy ze zeznań i świadka wynika, że czas pracy przepracowany w tym dniu pozwalał pracownikom na odebranie ładunku,

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji błędne przyjęcie, że do rozwiązania stosunku pracy łączącego strony doszło w dniu 11 lutego 2013 roku bez wypowiedzenia podczas gdy takiemu ustaleniu przeczy pozostały materiał dowodowy, w szczególności dowód z otrzymanego przez

powoda dokumentu zatytułowanego „wypowiedzenie umowy o pracę”, z którego jednoznacznie wynika, że umowa o pracę zawarta z powodem uległa rozwiązaniu z dniem 2 marca 2013 roku z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia, a faktu ustnego zwolnienia powoda bez wypowiedzenia nie potwierdzają zeznania,

3. naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 56 § 1 k.p. w związku z art. 58 k.p. polegające na zastosowaniu tych przepisów podczas gdy prawidłowo ustalony stan faktyczny nie dawał podstaw do uwzględnienia powództwa w oparciu o te przepisy i wskazywał, że do rozwiązania stosunku pracy z powodem doszło w trybie wypowiedzenia umowy o pracę, w sposób uzasadniony i zgodny z prawem,

4. nieuprawnione w okolicznościach faktycznych sprawy pominięcie potrzeby oceny charakteru prawnego wręzonego powodowi pisma zatytułowanego „wypowiedzenie umowy o pracę”, pomimo że strony pozostają w sporze co do kwalifikacji tego pisma jako wypowiedzenia umowy o pracę lub rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia,

5. nieuprawnione w okolicznościach faktycznych sprawy pominięcie przez sąd I instancji, że powód w okresie poprzedzającym rozwiązanie z nim stosunku pracy, dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, co upoważniało pozwanego nie tylko do wypowiedzenia powodowi umowy o pracę, ale również do rozwiązania z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia,

6. nieuprawnione w okolicznościach faktycznych sprawy pominięcia przez sąd I instancji, że powód nie złożył odwołania do sądu pracy od rzekomego ustnego oświadczenia pozwanego o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę w trybie natychmiastowym w dniu 11 lutego 2013 roku, lecz pozew o przywrócenie do pracy oparł na doręczonym mu w dniu 12 lutego 2013 roku piśmie zatytułowanym „wypowiedzenie umowy o pracę”, co oznacza, że powód poczuł się zwolniony przez pozwanego dopiero z chwilą otrzymania pisemnego oświadczenia pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę lub też potraktował je jako odwołanie wcześniejszego ustnego oświadczenia pracodawcy i wyraził na to zgodę, tym samym potwierdzając skuteczność cofnięcia pierwotnego oświadczenia woli,

7. naruszenie prawa materialnego tj. art. 61 § 1 zdanie 2 k.c. w związku z przyjęciem, że pozwany nie odwołał skutecznie ustnego oświadczenia o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę w trybie natychmiastowym,

8. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku tj.:

a) art. 100 zdanie 1 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia w przedmiocie stosunkowego rozdzielenia kosztów zastępstwa procesowego na wadliwym sposobie ich obliczenia i pominięciu kosztów zastępstwa procesowego podniesionych przez pozwanego, podczas gdy podstawę obliczeń przy stosunkowym rozdzieleniu kosztów stanowi suma należności obu stronom, którą dzieli się proporcjonalnie do stosunku, w jakim strony utrzymały się ze swoimi roszczeniami lub obroną, a zatem roszczenie o częściowy zwrot kosztów zastępstwa procesowego przysługuje nie tylko powodowi względem pozwanego, ale także pozwanemu względem powoda,

b) art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, poprzez nieuprawnione odstąpienie od obciążania powoda kosztami w zakresie przegranego przez niego procesu,

9. naruszenie prawa materialnego, a to art. 113 ust. 2 ustawy z 28 lutego 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez nienakazanie ściągnięcia od powoda z zasądzonego na jego rzecz roszczenia nieuiszczonych kosztów sądowych należnych od oddalonej części roszczenia,

10. nieuprawnione w okolicznościach faktycznych sprawy pominięcie przez sąd I instancji, że powód przed wszczęciem postępowania sądowego nie dokonał należytej oceny zakresu żądania, jego zasadności i możliwości jego udowodnienia, określając ostatecznie wartość przedmiotu sporu na kwotę 22 500 zł i wyznaczając tym samym wysokość kosztów procesu,

11. nieuprawnione w okolicznościach faktycznych sprawy pominięcie, że odstąpienie od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego byłoby rażąco sprzeczne z zasadami słuszności, w uwagi chociażby na wynik procesu, który w przeważającym stopniu został wygrany przez pozwanego,

12. niesłuszne w okolicznościach faktycznych sprawy pominięcie, że w rozpoznawanej sprawie zachodzą podstawy do włożenia na powoda obowiązku zwrotu wszystkich kosztów postępowania, albowiem pozwany uległ tylko w nieznacznej części żądaniu pozwu - art. 100 zdanie 2 k.p.c.

Powołując się na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w tej części i obciążenie powoda w całości wszystkimi kosztami postępowania oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego wszystkich kosztów procesu za obie instancje w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji pozostawiając temu sądowi orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu zgodził się z rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje: apelacja podlegała uwzględnieniu co do pkt 5 wyroku, w zakresie pkt 6 podlegała odrzuceniu, zaś w pozostałej części była niezasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia stanu faktycznego dokonane przez Sąd Rejonowy i przyjmuje za własne.

Pozwany zaskarżył apelacją wyrok Sądu Rejonowego w pkt 1, 5, 6 i 7. Sąd Rejonowy w pkt 6 wyroku nakazał pobrać od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika ustanowionego w urzędzie kwotę 1.350 zł tytułem zwrotu reszty kosztów nieopłaconej pomocy prawnej. Apelacja w tej części podlegała odrzuceniu jako niedopuszczalna na podstawie art. 370 k.p.c. Przyczyną niedopuszczalności wniesienia apelacji w tym zakresie jest brak po stronie skarżącego interesu zaskarżenia (gravamen). Interes ten występuje wtedy, gdy skarżącego można uznać za pokrzywdzonego zaskarżonym przez niego rozstrzygnięciem. Wyżej przytoczono, że w pkt 6 wyroku Sąd Rejonowy nakazał pobranie kwoty pieniężnej ze Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powoda, zatem strona pozwana nie jest pokrzywdzona tym rozstrzygnięciem.

Na wstępie rozważań wskazano, że sąd II instancji podzielił ustalenia stanu faktycznego dokonane przez sąd I instancji. W związku z powyższym chybił zarzut apelacji dotyczący sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Nie budzi wątpliwości, że w dniu 11 lutego 2013 roku na terenie bazy transportowej doszło do ustnego zwolnienia powoda. Ustalenie takie ma oparcie w przeprowadzonym postępowaniu dowodowym. W sprawie zostali przesłuchani uczestnicy zdarzenia z 11 lutego 2013 roku. Świadek J. C. podał: „dostaliśmy razem zwolnienia, ja dostałem i powód” - karta 120. W dalszej części zeznań świadek podał, że została wezwana policja kiedy on i powód zabierali z samochodów swoje rzeczy osobiste i pozwany twierdził, że on i powód nie chcą mu wydać jego rzeczy - karta 121. Świadek podał także, że po odmowie wyjazdu w trasę pozwany powiedział: „jak nie chcecie jechać to jesteście zwolnieni, ja wtedy poczułem się zwolniony z pracy, dlatego zacząłem zabierać rzeczy z ciężarówki. Powódka się poczuł zwolniony, też zaczął zbierać rzeczy” - karta 123. Przesłuchiwana na tę samą okoliczność świadek i I. C. podała, że dokładnie nie pamięta co powiedział pozwany - karta 122. Kolejny świadek Z. P. zeznała, że po odmowie wykonania polecenia przez powoda i J. C. pozwany powiedział, że jak im się nie podoba praca to są zwolnieni i mają się pakować. Świadek odebrała słowa pozwanego jako zwolnienie pracowników - karta 126. Przesłuchany w charakterze strony powód podał, że pozwany powiedział, iż już nie pracują, mają sobie szukać roboty i poczuł się zwolniony - karta 218. Pozwany nie stawiał się celem złożenia zeznań i sąd I instancji dowód z przesłuchania stron ograniczył do przesłuchania powoda. Zatem Sąd Rejonowy dysponował zeznaniami J. C., Z. P. i powoda, którzy twierdzili, iż pozwany 11 lutego 2013 roku ustnie zwolnił powoda z pracy oraz zeznaniami świadka I. C., która nie pamiętała treści wypowiedzi pozwanego. Ponadto świadkowie opisali okoliczności towarzyszące spornej wypowiedzi pozwanego, a także przeprowadzonej następnie interwencji policji. W tej sytuacji

Sąd Rejonowy prawidłowo dał wiarę powodowi, J. C. i Z. P. oraz ustalił na podstawie ich zeznań, że doszło do ustnego rozwiązania umowy o pracę. Brak było jakichkolwiek dowodów wykazujących, że 11 lutego 2013 roku przeprowadzona została jedynie rozmowa dyscyplinująca.

Wbrew zarzutowi apelacji sąd I instancji nie ustalił, że 11 lutego 2013 roku powód wraz z drugim pracownikiem J. C. w uwagi na łącznie przepracowany w tym dniu czas pracy nie zdążyliby wykonać polecenia pozwanego dotyczącego odebrania samochodów z fabryki. W ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy wskazał jedynie, że tak twierdzili powód i J. C.. Przeświadczenie powoda i świadka było przyczyną odmowy wyjazdu do N.. To zaś ustalenie ma oparcie w zeznaniach J. C., Z. P., I. C. i powoda.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, wyrażoną w tym przepisie, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału", a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. potwierdza zasadę swobodnej oceny dowodów, dokonywanej przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych. Ramy tej oceny wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego oraz zasadami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - waząc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Zatem omawiany przepis wyznacza reguły oceny dowodów.

Omawiany zarzut apelacji łączy się z przedstawionym powyżej zarzutem błędu w ustaleniach stanu faktycznego. Z całego zebranego materiału dowodowego wynika, że dnia 11 lutego 2013 roku doszło do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia w formie ustnej. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił okoliczność, że w dniu następnym powód otrzymał pismo zatytułowane „wypowiedzenie umowy o pracę”. Z zarzutem tym łączy się kolejny - dotyczący naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 56 § 1 k.p. i art. 58 k.p. oraz zarzut naruszenia prawa materialnego to jest art. 61 § 1 zdanie 2 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowość zastosowania zakwestionowanych przepisów prawa nie budzi wątpliwości. Zgodnie z art. 61 § 1 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Odwołanie takiego oświadczenia jest skuteczne, jeżeli doszło jednocześnie z tym oświadczeniem lub wcześniej. Na gruncie przedmiotowej sprawy nie doszło do odwołania oświadczenia woli w sposób skuteczny. Powód otrzymał pismo zatytułowane „wypowiedzenie umowy o pracę” jednakże nastąpiło to w dniu następnym po złożeniu oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, w formie ustnej. Brak zatem podstaw do przyjęcia, że oświadczenie ustne zostało skutecznie cofnięte. W uzasadnieniu wyroku z dnia 18 grudnia 2003 roku, I PK 100/03 (lex 320015) Sąd Najwyższy stwierdził, że jeśli oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia zostało złożone ustnie, bez pouczenia o prawie pracownika do wniesienia powództwa do sądu, to późniejsze pisemne zawiadomienie o rozwiązaniu umowy i terminie wystąpienia z odpowiednimi roszczeniami do sądu nie zawiera w swojej treści oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy lecz jedynie informuje pracownika o wcześniejszym złożeniu takiego oświadczenia. Sąd Okręgowy podziela argumentację przedstawioną w powołanym orzeczeniu. Na gruncie niniejszej sprawy należy stwierdzić, że doszło do złożenia oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę w formie ustnej. Trafnie Sąd Rejonowy stwierdził, że wskazuje na to wypowiedź pozwanego po odmówieniu przez pracowników wykonania kursu do N.. Pozwany stwierdził, że powód i J. C. są zwolnieni. Ponadto po złożeniu tego oświadczenia powód i świadek J. C. udali się do samochodów celem zabrania swoich rzeczy. Pozwany wezwał policję twierdząc, że powód i świadek nie chcą mu wydać dokumentów. Przemawia to jednoznacznie za przyjęciem że wolą pozwanego było rozwiązanie umowy o pracę. Wysłanie w dniu następnym pisma do powoda zatytułowanego „wypowiedzenie umowy o pracę” miało charakter informacyjny. W związku z powyższym sąd I instancji prawidłowo zastosował przepis art. 56 § 1 k.p. i art. 58 k.p.

W sprawie o odszkodowanie w związku z wypowiedzeniem umowy o pracę lub rozwiązaniem umowy o pracę dokonanym w sposób wadliwy zakres rozpoznania sprawy wyznacza treść wypowiedzenia umowy o pracę lub rozwiązania umowy o pracę i przyczyny uzasadniające takie oświadczenie pracodawcy wskazane na piśmie w oświadczeniu o rozwiązaniu lub wypowiedzeniu umowy. W niniejszej sprawie oświadczenie pracodawcy zostało złożone w formie ustnej - co jest niezgodne z przepisem art. 30 § 3 k.p.. Wystosowane później pismo nie może sanować tej wady. Zatem prawidłowo Sąd Rejonowy nie czynił rozważań w przedmiocie kwalifikacji pisma wysłanego powodowi, a zatytułowanego „wypowiedzenie umowy o pracę”. W apelacji pozwany podnosi, iż sąd winien się wypowiedzieć czy pismo to należy uznać za wypowiedzenie umowy o pracę czy rozwiązanie umowy o pracę. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, iż okoliczność ta jest bez znaczenia albowiem w postępowaniu należało rozstrzygnąć czy rozwiązanie umowy o pracę dokonane w formie ustnej zostało dokonane w sposób prawidłowy - to jest zgodny z art. 30 § 3, 4 i 5 k.p. oraz art. 56 § 1 k.p. Bez znaczenia było także czy powód dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Skoro oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę nie zostało złożone na piśmie, ustalenie że powód dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych nie miało wpływu na rozstrzygnięcie.

Niezasadny jest także zarzut pominięcia przez sąd I instancji, że powód żądanie przywrócenia do pracy oparł na doręczonym w dniu 12 lutego 2013 roku piśmie zatytułowanym „wypowiedzenie umowy o pracę”. W ocenie Sądu Okręgowego należy mieć na uwadze, że M. P. z powództwem wystąpił nie korzystając z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, ale uczynił to sam. Nie ma on wykształcenia prawniczego, wykonuje pracę kierowcy samochodu ciężarowego. W tych okolicznościach należy uznać, że dopiero kiedy otrzymał pismo zatytułowane „wypowiedzenie umowy o pracę” został poinformowany o możliwości złożenia odwołania do sądu. Fakt, że w pozwie odnosił się do pisma doręczonego w dniu 12 lutego 2013 roku wynika z tego, iż nie został pouczony o możliwości odwołania od rozwiązania umowy o pracę dokonanego w formie ustnej. Zaznaczyć należy, że przepis art. 30 § 5 k.p. obciąża pracodawcę obowiązkiem pouczenia pracownika o możliwości złożenia odwołania. Zatem zaniedbania strony pozwanej nie mogą obciążać powoda. Powyższych okoliczności nie można interpretować w ten sposób, że powód poczuł się zwolniony przez pozwanego dopiero z chwilą otrzymania pisemnego oświadczenia pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę z lub potraktował je jako odwołanie wcześniejszego ustnego oświadczenia pracodawcy i wyraził na to zgodę.

Zasadne okazały się zarzuty dotyczące naruszenia przepisu art. 100 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem w razie częściowego uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd Rejonowy uznał, iż powód wygrał w jednej czwartej. Rację ma pozwany, że podstawę obliczeń przy stosunkowym rozdzieleniu kosztów stanowi suma należności obu stron, którą dzieli się proporcjonalnie do stosunku, w jakim strony utrzymały się ze swoimi roszczeniami lub O.. Roszczenie o częściowy zwrot kosztów zastępstwa procesowego przysługuje powodowi względem pozwanego, ale także pozwanemu względem powoda. W niniejszej sprawie koszty zastępstwa procesowego obu pełnomocników wyniosły 1920 zł. A zatem powód był zobowiązany do pokrycia kosztów zastępstwa procesowego w trzech czwartych. Stąd brak było podstaw do obciążania pozwanego kwotą 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Równocześnie Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował przepis art. 102 k.p.c. odstępując od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej. Rozstrzygnięcie takie uzasadniała sytuacja majątkowa powoda, który przez dłuższy czas był bez pracy i bez zasiłku, a na utrzymaniu ma dwoje dzieci. Wynik sporu nie przesądza o braku prawidłowości odstąpienia od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego, w szczególności utrzymanie się ze swoimi roszczeniami w 25 % nie powoduje, że odstąpienie od obciążania tymi kosztami jest rażąco sprzeczne z zasadami słuszności.

Nie naruszył Sąd Rejonowy przepisu art. 113 ust. 2 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005 r., nr 167, poz. 1398 ze zm.). Zgodnie z przepisem art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy z 28 lipca 2005 roku zwolniony z kosztów sądowych jest pracownik wnoszący powództwo z zastrzeżeniem art. 35. Z kolei zgodnie z art. 35 ust. 1 w omawianej ustawy w sprawach z zakresu prawa pracy pobiera się opłatę podstawową w kwocie 30 zł wyłącznie od apelacji zażalenia od skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Jednakże w sprawach w których wartość przedmiotu sporu przewyższa kwotę 50 000 zł pobiera się od

wszystkich podlegających opłacie pism procesowych opłatę stosunkową. W niniejszej sprawie wartość przedmiotu sporu nie przekraczała 50.000 zł.

Reasumując Sąd Okręgowy w pkt 1 wyroku orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., w pkt 2 na podstawie art. 370 k.p.c., w pkt 3 apelacja została oddalona w pozostałej części na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 11 ust. 1 pkt 1 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013 r., poz. 490) zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 73,80 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Miał przy tym na uwadze sąd, że w postępowaniu apelacyjnym sporne było żądanie odszkodowania za rozwiązanie umowy o pracę.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.) (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSO Grażyna Łazowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia